

Wieści z Krymu



Pierwszego sierpnia br. Asocjacja Krymskich Karaimów „Krymkarajlar” wraz z wchodzącym w jej skład Centrum Etniczno-Kulturalnym (EKC) „Kale” dokonały otwarcia kolejnego, trzynastego już, międzynarodowego obozu młodzieżowej pracy społecznej w Dżuft-Kale koło Bachczysaraju.

Na uroczystość otwarcia przybyli oficjalni goście z Symferopola: przedstawiciele Republikańskiego Komitetu ds. Mniejszości Narodowych i Deportowanych Obywateli Autonomicznej Republiki Krym („Reskomnac”), nasi przyjaciele z Ogólnoukraińskiego Centrum Informacyjno-Kulturalnego oraz działacze EKC „Kale” i członkowie towarzystwa „Czokak”.

Stali uczestnicy obozu z niecierpliwością czekali na „obozowe uniformy”, a że Ministerstwo ds. Rodziny i Młodzieży Autonomicznej Republiki Krym jak zawsze pomaga w stworzeniu ładnego i oryginalnego imażu, w tym roku młodzież została ubrana w białe, czarne i pomarańczowe t-shirty z symbolami narodowymi Karaimów krymskich – senekiem i kałkanem¹. I chociaż krymscy Karaimi zupełnie nie są przesądni, to po długich obradach postanowili jednak kolejny trzynasty numer obozu zastąpić „12+1”. Podjęta została także decyzja o umieszczeniu na koszulkach również adresu niedawno utworzonej strony www.karai.crimea.ua, która zgodnie z oczekiwaniami Karaimów ma się stać oficjalnym źródłem informacji internetowych o krymskich Karaimach, pozwalając

¹ Widniejące w herbie karaimskim rozdwójony oszczep i tarcza (red.)

uzyskiwać dane bezpośrednio od samych nosicieli kultury.

Mimo nielubianego przez wielu numeru 13, otwarcie przebiegło pomyślnie, jeśli nie brać pod uwagę tego, że i goście, i uczestnicy ledwie uchronili się przed ulewnym deszczem połączonym z gradobiciem. Wszyscy jednak zdążyli schronić się w siedlisku Firkowicza, gdzie dokończono ceremonii oficjalnego otwarcia. Pierwszy zastępca przewodniczącego „Reskomnacu”, N. Nomakow wręczył członkom EKC „Kale” listy i podziękowania od Rady Ministrów Autonomicznej Republiki Krym i „Reskomnacu” za prowadzenie efektywnych prac nad ochroną kulturowego dziedzictwa krymskich Karaimów. Następnie uczestnikom obozu wręczono „wewnętrzne” dyplomy od organizatorów obozu, po czym podano smakowity obiad.



Po pożegnaniu miłych i zacnych gości oficjalna część otwarcia obozu została zakończona i rozpoczęło się zwykle życie codzienne obozu na Kale, który miał trwać jeszcze przez tydzień. W pierwszy wieczór przy jednym wielkim stole zebrali się uczestnicy z różnych miast i krajów (z Ukrainy, Rosji, Białorusi). Jedni widzieli się ostatni raz w chwili zamknięcia ubiegłorocznego obozu, inni dopiero teraz się poznawali. Wszyscy dzielili się wrażeniami, wspomnieniami i planami. To przyjacielskie, rodzinne spotkanie przeciągnęło się prawie do rana...

Następnego dnia, 2 sierpnia, po śniadaniu uczestnicy podzielili się na grupy i przystąpili do realizacji

oczekujących ich zadań: jedni oczyszczali „Bałta Tijmez” z suchych gałęzi i powalonych drzew, inni zajmowali się inwentaryzacją pomników, niektórzy udali się do pracy w studni.

W tym roku, wskutek różnych problemów, w tym i materialnych, obóz miał bardziej techniczny cha-



rakter i w odróżnieniu od wcześniejszych był zaplanowany na minimalną liczbę osób. W pracach przy przygotowaniu obozu brali udział głównie krymczanie, ale również przybysze z różnych miast Ukrainy, Rosji i innych krajów. Najmłodsza uczestniczka miała zaledwie 7 miesięcy.

Pracowite dni powszednie, a także dni specjalne wypełniały imprezy kulturalne oraz bogaty i różnorodny program obejmujący:

- zapoznanie uczestników obozu z kulturą krymskich Karaimów i innych narodów zamieszkałych na Krymie,
- zapoznanie z tradycjami narodowymi i religijnymi,
- wspólną pracę na terytorium rezerwatu historycznego,
- uporządkowanie i inwentaryzacja zabytków cmentarza-świątyni „Bałta Tijmez”.

Podczas obozu pod egidą Fundacji Badań i Podtrzymania Narodów Tubylczych, której przewodniczy N. Bekirow, odbywały się na Krymie imprezy związane z obchodzonym 9 sierpnia Dniem Narodów Rdzennych Świata. W świętowaniu tego dnia udział wzięły delegacje z Rosji, Kaukazu, Turcji, Mołdawii i innych krajów. Delegaci gościli również u krymskich Karaimów w Dżuft Kale, nawiązali kontakty



z uczestnikami obozu, omawiali ważne dla wszystkich problemy i dzielili się swoimi doświadczeniami. Niezatarte wrażenia na gościach wywarła wycieczka po jaskiniowym mieście i cmentarzu-świątyni. Niektórzy z gości wyrazili chęć, by w przyszłości przyjechać ponownie i wziąć udział w kolejnym obozie.



13. Międzynarodowy Karaimski Obóz Młodzieżowy dobiegł końca! Do zobaczenia w 2010 roku!

EKC „Kale”

Tłumaczenie z rosyjskiego Mariola Abkowicz